Artykuł zamieszczony w POULTRY WORLD

Tekst: Simon Shane,Consultant Poultry Veterinarianz 20 lutego 2018 r.

**Odmowa dla formaldehydu: utrata istotnego środka prewencji**

UE niedawno odmówiła wydania zezwolenia na stosowanie formaldehydu w paszach dla zwierząt, który jest niezbędnym środkiem w zapobieganiu Salmonelli.  
Decyzja UE oznacza zakończenie trwającego ponad 3 lata kontrowersyjnej procedury tworzenia aktu prawnego. Ta legislacja spowodowała usunięcie najlepszych środków niszczenia Salmonelli w paszach znajdujących się na rynku europejskim. Sposób, w jaki ta decyzja została podjęta, powinien budzić obawy wszystkich producentów i konsumentów w UE. Należy przypomnieć, że w zmienionej unijnej dyrektywie w sprawie czynników rakotwórczych i mutagenów znajdują się bezpieczne dawki formaldehydu.

**Pozytywna opinia Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) w 2014 r.**

Rolnicy utrzymujący stada kur niosek i brojlerów na całym świecie wiedzą o środkach ostrożności jakie muszą podejmować, aby Salmonella nie weszła do łańcucha żywnościowego. A powszechnym punktem jej wchodzenia do tego łańcucha jest pasza. Formaldehyd jest istotnym środkiem zapobiegawczym te wejścia.

Zagrożenia wynikające z powszechnego używania środków chemicznych są dobrze znane i zostały dokładnie zbadane przez różne agencje prawodawcze, włączając EFSA, która wydała w 2014 roku pozytywną opinię na temat wykorzystania formaldehydu w paszach dla zwierząt. Na podstawie pozytywnej oceny organów prawodawczych, poparcia społeczności rolniczych i wykazanych korzyści dla zdrowia publicznego, w 2014 r. Komisja przedłożyła propozycje przedłużenia zgody na stosowanie formaldehydu o standardowy10-letni okres. Jednakowoż, liczba państw członkowskich popierających tę propozycję była niewystarczająca dla osiągnięcia wymaganego progu. Kolejne propozycje kompromisowe, zakładające najpierw 5-letnie przedłużenie, a potem 3 letnie przedłużenie, zostały niewielką przewagą odrzucone. Wyniki głosowania ukazały, że zarówno ostatnio jak i 12 miesięcy temu, 21 państw członkowskich posiadających ponad 60% społeczeństwa UE poparło przedłużenie okresu dla stosowania formaldehydu.

**Obawy dotyczące bezpieczeństwa pracowników**

Trwający stan braku konsensusu, doprowadziło Komisję do nadzwyczajnego posunięcia. W przeciwieństwie do wszystkich precedensów, precedensem ustawodawczymUE,była zmiana przez Komisję swojego wniosku i odmówienia wydania zezwolenia na stosowanie formaldehydu.

Uzasadnieniem dla tego działania nie były nowe dowody naukowe (nie było żadnych), ale raczej obawy dotyczące bezpieczeństwa pracowników. Kwestia ta została podniesiona pomimo faktu, że organ Komisji analizujący bezpieczeństwo pracowników używających chemikaliów (SCOEL) ustalił dopuszczalne, bezpieczne dawki dla pracowników korzystających z tego związku chemicznego. Wykaz bezpiecznych dawek formaldehydu zawiera także zmieniona unijna dyrektywa dotycząca czynników rakotwórczych i mutagenów, będąca obowiązującym prawem, określającym bezpieczne poziomy (dawki) środków chemicznych w miejscu pracy.

**Kraje członkowskie UE zmieniły zdanie**

Jakby płynięcie pod prąd własnych departamentów i dyrektyw było niewystarczające, Komisja zignorowała także wyniki własnych, publicznych konsultacji dotyczących formaldehydu w paszach dla zwierząt. Raport otrzymał prawie 100 uwag od naukowców i rolników stosujących formaldehyd.

Ich opinie były świadectwem przydatności i bezpieczeństwa formaldehydu. Odwoływały się one do obszernej literatury naukowej, dowodzącej tych racji. Konsultacje publiczne zakończyły się dzień przed tym kiedy Komisja zagłosowała za odmową przedłużenia zgody na stosowanie formaldehydu. Komisja także zignorowała dowody naukowe, proponując wydanie odmowy na udzielenie zezwolenia na przedłużenie stosowania formaldehydu. Komisja zignorowała także własne konsultacje. Na domiar złego państwa członkowskie zmieniły swoje stanowisko. Liczba państw popierających przedłużenie zgody zmniejszyła się w stosunku do stanu sprzed roku, a zdecydowana większość państw głosowała za jej odrzuceniem, w celu zamknięcia tej kontrowersyjnej sprawy i oczyszczenia biurek swoich urzędów z akt dotyczących tej sprawy.

**Nauka stała się sprawą drugorzędną**

Europa straciła istotny składnik w walce z Salmonellą w czasie, gdy wskaźniki infekcji wzrastają po raz pierwszy od dekady. Pomimo tego producenci drobiu nadal będą musieli chronić łańcuch żywnościowy, ale z mniej skutecznymi środkami ochrony. Odmowa przedłużenia zezwolenia dla dopuszczenia formaldehydu została uznana za "rozporządzenie wykonawcze", które wejdzie w życie 20 dni po jego wprowadzeniu do Dziennika Urzędowego UE. Nie ma wskazania, kiedy to nastąpi, ale jasne jest, że formaldehyd w paszy dla zwierząt padł ofiarą nowego, upolitycznionego procesu decyzyjnego UE, w którym osiągnięcia i wskazania nauki stała się sprawą drugorzędną. Jest mało prawdopodobne, aby ta decyzja Komisji była ostatnim nielogicznym orzeczeniem, krzywdzącym konsumentów i producentów.

**Komentarze do tego tekstu:**

Dr Lino Tioli - Włochy [linotioli@alice.it](mailto:linotioli@alice.it)

Kwas Hypoclorous jest bardzo skutecznym biocydem przeciwko Salmonelli i nie wykazuje toksycznego działania. Może być stosowany do zaparowywania (w obecności zwierząt i pracowników). Odznacza się 100% biodegradowalnością. Nie rozumiem, dlaczego naukowcy nie uznają tego skutecznego i bezpiecznego składnika walki przeciwko patogenom.

HSM Musavian

Nasza wiedza o skutkach stosowania środków chemicznych na żywe organizmy jest bardzo płytka i nie możemy być pewni wyników wprowadzenia takich związków do środowiska. Nie możemy kontrolować bezpiecznego stosowania chemikaliów, a tym samym nie możemy kontrolować powstawania nowych opornych mikroorganizmów i zagrożenia ryzykiempowstawania odporności krzyżowej na posiadane antybiotyki.

Tłumaczenie PZZHiPD

***Finansowane*** z ***Funduszu Promocji Mięsa Drobiowego***